

Kazimierz Kloskowski

Pożegnanie

Studia Philosophiae Christianae 32/1, 259

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mając to wszystko w żywej pamięci, pragniemy wyrazić naszą nadzieję wraz z modlitwą pełną wiary i ufności w wielkie miłosierdzie Boże, że nasz Przyjaciel, Kolega, Profesor – już spotkał Źródło Życia, do którego dążył, trudną i naznaczoną cierpieniem drogą, przez całe swoje życie. Drogi Szczepanie pozostań wśród nas w duchu i stylu swojej pracy oraz będąc u Pana wstawiaj się za naszą społecznością akademicką. Boże Ojcze Nasz, Źródło wszelkiego życia, przyjmij naszego Brata do swego Królestwa, przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

JÓZEF M. DOŁĘGA

POŻEGNANIE

W imieniu wszystkich uczniów ks. prof. dr hab. Szczepana Witolda Ślaga chciałbym przede wszystkim podziękować Bogu za dar Jego życia, dany nam. Zajmując się badaniami nad problemem istoty życia, różnymi aspektami jego pochodzenia i ewolucji, nieustannie świadczył, że we wszystkich naszych poczynaniach, tak naukowych, jak i życiowych, mamy być *cooperatores simus veritatis*.

W dniu 16 grudnia, Kochany Szczepanie, osiągnąłeś już pełnię wiedzy na temat tego wszystkiego, czym się interesowałeś jako filozof, myśliciel i nasz Mistrz. My zaś uświadomiliśmy sobie, z całą mocą – jak powiada poeta, że

Święci
przychodzą dyskretnie
na palcach,
nieśmiali przynoszą
pokój i serce
Święci idą, jak modlitwa,
która opowiada szeptem,
bo wie,
że szepty są najważniejsze
Święci pozostają
w pamięci, w nadziei
nawet,
gdy już odeszli
do nieba

(ks. A. Henel)

Dziękujemy Ci, Szczepanie.

KAZIMIERZ KŁOSKOWSKI

Ś.P. KSIĄDZ PROFESOR SZCZEPAN ŚLAGA WSPOMNIENIE

Kiedy jesienią 1959 r. rozpoczynałem studia z filozofii przyrody w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim zastałem tam już ks. Szczepana Ślagę jako słuchacza starszych lat. Początkowa znajomość wynikająca z uczestniczenia w seminariach naukowych, przerodziła się wkrótce w szczere koleżeństwo, następnie w przyjaźń. Tak się ułożyły nasze losy, że tego samego dnia otrzymaliśmy na KULu stopień doktorski,